

STANISŁAW CHROBAK SDB

PROBLEM URZECZYWISTNIANIA SIĘ OSOBY W CZYNIE W PERSONALISTYCZNEJ FILOZOFII WYCHOWANIA KAROLA WOJTYŁY – JANA PAWŁA II

Działalność naukowa i publicystyczna Karola Wojtyły oraz zestaw oficjalnych wypowiedzi zawartych w: encyklikach, adhortacjach, listach, przemówieniach, homiliach Jana Pawła II stanowi podstawę wypowiedzi na temat wychowania personalistycznego. Z ontycznej struktury osoby, z jej godności osobowej wyprowadza Ojciec Święty podstawowe założenia wychowania, określa jego zakres i treść. „W wychowaniu bowiem chodzi właśnie o to – stwierdza Papież – aby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – o to, aby bardziej «był», a nie tylko więcej «miał» – aby więc poprzez wszystko, co «ma», co «posiada», umiał bardziej i pełniej być człowiekiem – to znaczy, aby również bardziej umiał «być» nie tylko «z drugimi», ale także i «dla drugich». Wychowanie ma podstawowe znaczenie dla kształtowania stosunków międzyludzkich i społecznych”¹. Tak nakreślony program wychowania, a wynikający z integralnej wizji osoby ludzkiej, wyznacza swój cel a następnie zwraca uwagę na zadania do niego wiodące. Punktem docelowym koncepcji wychowania, bazującej na tymże programie, powinien być człowiek, który spełnia siebie w czynie².

¹ Jan Paweł II, W imię przyszłości kultury. Przemówienie Ojca Świętego w siedzibie UNESCO, 2 czerwca 1980, w: Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, t. III, cz. 1, Poznań-Warszawa 1985, s. 731.

² „Urzeczywistnia się owo spełnienie, które odpowiada ontologicznie samej strukturze osoby. Osoba spełnia siebie przez swój czyn, uzyskuje jako osoba właściwą sobie pełnię czy też postać – jest to zarazem postać samo-własności i samo-panowania. Przez czyn osoba urzeczywistnia siebie jako „ktoś” i jako „ktoś” też siebie ujawnia. W parze z tym spełnieniem – i tylko w parze z nim, owszem, w bezpośredniej łączności – idzie spełnienie siebie w znaczeniu aksjologicznym i etycznym, spełnienie poprzez wartość moralną”. K. Wojtyła, Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne, red. T. Styczeń, W. Chudy, J. Gałkowski, A. Rodziński, A. Szostek, Lublin 1994, s. 201.

Osoba bowiem obecna w wychowaniu jako jego podmiot widziana jest w relacji do Boga i wspólnoty, urzeczywistnia się przez działania własne (samowychowanie) i odkrywa pełną prawdę swego bytu i istnienia.

W licznych spotkaniach z młodzieżą różnych kontynentów, w orędziach, z jakimi się do niej zwraca, a szczególnie w Liście z 1985 roku Autor stwierdza: „Chodzi tu zarazem o pełną i dogłębną autentyczność człowieczeństwa, o takąż *autentyczność* rozwoju *ludzkiej osobowości*, kobiecej czy męskiej, z wszystkimi właściwościami, jakie stanowią niepowtarzalny rys tej właśnie osobowości, a równocześnie wywołują wieloraki rezonans w życiu środowisk i wspólnot, poczynając od samej rodziny. Każdy z Was ma w jakiś sposób przyczynić się do *bogactwa* tych *wspólnot* przede wszystkim *przez to, kim jest*”³. Człowiek bowiem, który nie jest panem samego siebie, staje się niewolnikiem swoich namiętności.

SAMOWYCHOWANIE

Osoba ludzka świadoma swego działania i swych dyspozycji, zdaje sobie sprawę z możliwości rozwoju, postępu, doskonalenia, zbliża się do ideału, do Boga. Zdobywa się ponadto na wgląd w obszary własnego istnienia i może przeprowadzić introspekcję w tożsamość własnego bytu, które dokonuje się w procesie samowychowania⁴. „Okres młodości – stwierdza Jan Paweł II – jest *czasem szczególnie intensywnego odkrywania ludzkiego «ja»* i związanych z nim właściwości oraz uzdolnień. (...) Jest to *bogactwo odkrywania* a zarazem *planowania, wybierania, przewidywania* i podejmowania pierwszych własnych decyzji, które mają znaczenie dla przyszłości w wymiarze ściśle osobowym ludzkiej egzystencji. Równocześnie są one społecznie ważne”⁵. Proces samowychowania w zasadniczej mierze potwierdza to, co dokonało się w dziecku, poprzez wychowanie w rodzinie i szkole. „Jeśli bowiem nie ulega wątpliwości – podkreśla Papież – że *rodzina wychowuje, że szkoła kształci i wychowuje*, to równocześnie działanie tak rodziny jak i szkoły pozostanie niekom-

³ Jan Paweł II, List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży (dalej cyt: List do młodych), Rzym 1985, nr 7.

⁴ Na temat samowychowania w literaturze pedagogicznej zobacz między innymi: W. Cichoń, Wartości człowiek wychowanie. Zarys problematyki aksjologiczno-wychowawczej, Kraków 1996, s. 117-118; R. Rybicki, Wprowadzenie do pedagogiki chrześcijańskiej, Warszawa 1994, s. 11-14; Z. Matulka, Samowychowanie chrześcijańskie, Toruń 1995, s. 43-49; I. Iundził, O samowychowaniu, Warszawa 1975, s. 92-93; T. Kukołowicz, Pomoc w samowychowaniu, w: Młodych problemy. Salezjańskie Sympozjum Katechetyczne, Czerwińsk n. Wisłą 2-3 IV 1986, Warszawa 1986, s. 83; S. Pacek, Samowychowanie studentów. Warunki i efekty, Warszawa 1977; T. Kukołowicz, Pomagamy w samowychowaniu, Warszawa 1978, s. 33-37.

⁵ Jan Paweł II, List do młodych, nr 3.

pletne, (a może nawet zostać wręcz zniweczone) – jeżeli *każdy i każda z Was, Młodych*, sam nie podejmie dzieła swojego wychowania. Wychowanie rodzinne i szkolne może tylko dostarczyć Wam *elementów do dzieła samowychowania*”⁶. Kierunkiem samowychowania, a chyba i w jakiejś mierze i bazą, jest fakt stworzenia człowieka *na obraz i podobieństwo Boga*. Od strony kierunku chodziłoby zatem o samo-realizację w prawdzie tego „obrazu i podobieństwa”. Z kolei ów „obraz i podobieństwo” rozumiane jako baza samowychowania wskazywałoby, że człowiek realizuje siebie o tyle, o ile potrafi zaakceptować wymagania wynikające z jego godności jako bytu stworzonego na „obraz i podobieństwo Boże”. Ten «obraz i podobieństwo» wskazuje jak bardzo *człowiek nie może siebie pojąć bez Boga* i nie może też siebie *ureczywistnić* bez Boga. Stopniowo odsłania się tu poniekąd jedyna i niepowtarzalna realizacja *potencjalności konkretnego człowieczeństwa*, w którą wpisany jest cały *projekt przyszłego życia*. Życie rysuje się jako realizacja owego projektu, jako «samoureczywistnienie». Z projektem tego życia wiąże się całe bogactwo młodości, poszukiwania i niepokoje, pytania o wartości, sens, prawdę, o dobro i zło. Projekt ten ureczywistnia się już na etapie młodości, o ile poprzez pracę, wykształcenie, a zwłaszcza poprzez samowychowanie, buduje się fundament dalszego rozwoju osobowości⁷.

Człowiek nie może zrealizować siebie w pełni, zrealizować w pełni swego człowieczeństwa, jeśli nie żyje nadprzyrodzonym wymiarem własnego istnienia w świecie i swym związkiem z Bogiem. Historia człowieka pisana jest przede wszystkim „od wewnątrz”, jest historią ludzkich sumień, moralnych zwyczajów lub klęsk. Stąd też wartość całego projektu życia, który właśnie w młodości ma się ukształtować zależy w sposób zasadniczy od prawdziwości i prawości sumienia, jego wrażliwości. Młody człowiek, który nauczył się obcować z Bogiem na gruncie wewnętrznej prawdy swego sumienia jest mocny, może stawić czoło przeróżnym sytuacjom, nawet najbardziej trudnym. Tutaj też znajduje podstawę istotna wielkość człowieka i jego prawdziwie ludzka godność⁸.

⁶ Jan Paweł II, List do młodych, nr 13. Por. tenże, List do rodzin Ojca Świętego Jana Pawła II (dalej cyt. List do rodzin), Poznań 1994, nr 16.

⁷ Por. Jan Paweł II, Podstawa etyki chrześcijańskiej: związek między prawdą a wolnością. Przemówienie na audiencji ogólnej 13 VII 1983, w: Jan Paweł II, Nauczanie społeczne 1983, Warszawa 1987, s. 226; tenże, List do młodych, nr 3-4; tenże, Kto kocha, nie obawia się poświęcenia. Amersfoort, 14 maja 1985, w: Stworzeni do miłości. Jana Pawła II rozmowy z młodymi, wybór i opr. A. Sieradzki, Łomianki k. Warszawy 1991, s. 136. „Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”. Tenże, Redemptor hominis (dalej RH), nr 10.

⁸ „Człowiek jest sobą poprzez wewnętrzną prawdę. Jest to prawda sumienia, odbita w czynach. W tej prawdzie każdy człowiek jest zadany samemu sobie. (...) Człowiek idzie za prawdą tutaj

W świadomości moralnej młodego człowieka, który kształtuje projekt całego swojego życia, ukryte jest *dążenie do «czegoś więcej»*. Z tego powodu młodość ma szansę być *«wzrastaniem»*, etapem *«wstępującym»*, *poprzez które konstytuuje się normalna ludzka indywidualność*. Ażeby jednak młodość faktycznie była *«wzrastaniem»*, musi nieść z sobą stopniową akumulację wszystkiego, co prawdziwe, dobre i piękne oraz wyrabiać w każdym *zmysł krytyczny*, a przede wszystkim *umiejętność rozróżniania* w zakresie tego wszystkiego, co ludzkie. Zaś człowiek, zawsze i wciąż od nowa musi zastanawiać się nad sobą, jako osoba przekraczać siebie, czyli korzystać ze zdolności do decydowania w pełnej wolności i prawdzie o własnym życiu, by odkryć oczywistość swej godności. Każdemu potrzebny jest więc trud i wysiłek, w którym nie tylko hartuje się ciało, ale cały człowiek doznaje radości panowania nad sobą oraz uczy się pokonywania przeszkód, skrywających pełną prawdę o człowieku⁹.

Taka prawda o człowieku znajduje swój niedościgły szczyt w *Jezusie z Nazaretu*. Zatem związanie się z Chrystusem nie ogranicza, lecz inspiruje do zaangażowania się „w coś, co naprawdę posiada wartość”; nie zacieśnia, lecz rozszerza i podnosi „dążenia”, jest źródłem prawdziwej radości. Dlatego chrześcijaństwo i wiara, skoncentrowane wokół osoby Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka ułatwiają rozważanie, zrozumienie oraz upodobanie we wszystkim, co jest wartościowe, piękne i szlachetne, w świecie i człowieku. W bezpośredni sposób sprzyja temu zwłaszcza modlitwa jako forma wnikania w Słowo Boga Żywego, a także czytanie i rozważanie Pisma świętego, spotkanie ze Zmartwychwstałym w Eu-

wyrażoną, którą równocześnie dyktuje mu sumienie, albo też postępuje wbrew tej prawdzie. W tym miejscu zaczyna się istotny dramat, tak dawny jak człowiek”. Jan Paweł II, *Mocą Chrystusa dążcie do świata bardziej ludzkiego*. Przemówienie do młodzieży na Westerplatte. Gdańsk, 12 czerwca 1987, w: Jan Paweł II, *Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się*. III podróż apostolska do Polski (8-14 VI 1987), Poznań 1987, s. 111. Por. Jan Paweł II, *List do młodych*, nr 6; tenże, *W dziele kultury Bóg zawarł przymierze z człowiekiem*. Przemówienie do przedstawicieli świata kultury. Rio de Janeiro, 1 lipca 1980, w: Jan Paweł II, *Wiara i kultura*. Dokumenty, przemówienia, homilie, wybór tekstów i opr. red. M. Radwan, T. Gorzkula, K. Cywińska, Rzym 1986, s. 85

⁹ „Staram się być człowiekiem sumienia. Że tego sumienia nie zagłuszam, nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję. Wypracowuję w sobie dobro, a ze zła staram się poprawiać, przezwyciężając je w sobie. To taka bardzo podstawowa sprawa, której nigdy nie można pomniejszyć, zepchnąć na dalszy plan. (...) Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali. Doświadczenia historyczne mówią nam o tym, ile kosztowała cały naród okresowa demoralizacja. Dzisiaj kiedy zmagamy się o przyszły kształt naszego życia społecznego, pamiętajcie, że ten kształt zależy od tego, jaki będzie człowiek”. Jan Paweł II, *Apel milenijny jest nadal programem*. Częstochowa, 18 czerwca 1983, w: Jan Paweł II, *Musicie od siebie wymagać*, Poznań 1984, s. 280-281. Por. Jan Paweł II, *List do młodych*, nr 8, 14; tenże, *Audjencja generalna, 8 II 1984*, w: *Wy jesteście moją nadzieją*. Słowa Jana Pawła II do młodzieży, red. K. Szczerba, Warszawa 1987, s. 202-203.

charystii i Sakramencie Pokuty. W ten sposób, w żywym kontakcie z Panem Jezusem, w kontakcie ucznia z Mistrzem, rozpoczyna się i rozwija najwspanialsza działalność człowieka – praca nad sobą, w której Chrystus – Człowiek i Bóg – jest najwyższym punktem odniesienia, a chrześcijaństwo i wiara przynoszą dopełnienie i uwieńczenie osobowości człowieka. Umiejętność refleksji, podejmowania decyzji, składania daru z siebie samych, należy do porządku duchowego i stanowi odbicie pewnego rodzaju obecności Boga w człowieku. O ile w życiu człowiek przygotowuje się do spełniania różnych prac czy zadań w takim czy innym zawodzie, to samowychowanie i formacja stają się tym rodzajem pracy nad sobą, który jako jedyny zmierza do ukształtowania samego człowieka, bo pozwala odnajdywać pełną wartość życia i prawdziwy urok młodości¹⁰.

W tak rozumianej pracy samowychowawczej Bóg jest źródłem i celem ludzkiej egzystencji. „Pozwólcie – mówi Jan Paweł II – żeby Chrystus był waszą Droga, Prawdą i Życiem. Pozwólcie Mu zawładnąć całym waszym życiem, żeby z Nim osiągnęło ono wszystkie swoje wymiary. Żeby wszystkie wasze kontakty, cała wasza aktywność, uczucia, myśli w Nim się integrowały”¹¹. Chrystus zapewnia najpiękniejsze zwycięstwa, daje pewne i trwałe fundamenty każdemu, kto chce budować swoje życie. Konsekwencją jest odkrywanie głębokiego wymiaru osoby ludzkiej, intensywne odkrywanie ludzkiego „ja”, a więc bogactwa własnego serca, wartości innych ludzi, sensu wydarzeń. Człowiek ma więc szansę być bardziej świadomym siebie, rozwijać prawdziwe dążenia, poznać swoje uzdolnienia i ograniczenia, odkrywać autentyczną relację z drugimi i tajemniczą obecność Boga. Skutkiem tego uczy się tak posiadać swoją naturę i ciało, posiadać siebie, żeby ludzkie „ja” panowało nad naturą, żeby to, co duchowe, inteligencja, wola, panowały nad ciałem, oraz uczy się korzystania z dóbr materialnych i panowania nad nimi¹².

¹⁰ Por. Jan Paweł II, Człowiek nie może żyć bez czegoś, co go przewyższa, w: Stworzeni do miłości..., dz. cyt., s. 16-17; tenże, Praca nad sobą jest osobistą współpracą z Chrystusem. Do młodzieży duchowej. Jasna Góra, 6 czerwca 1979, w: Musicie od siebie..., dz. cyt., s. 130-131; tenże, Nie poddawajcie się „kulturze śmierci”. Rzym, 14 kwietnia 1984, w: Stworzeni do miłości..., dz. cyt., s. 80-83.

¹¹ Jan Paweł II, Tekst przemówienia-orędzia pozostawionego młodzieży Francji VI/1980, w: Wy jesteście..., dz. cyt., s. 175.

¹² „Drodzy młodzi przyjaciele, starajcie się tak kształtować swój charakter, aby był silny, bogaty i stały, aby był niezależny i odpowiedzialny, abyście byli wrażliwi na prawdziwe wartości, przykładali „być” ponad „mieć”, potrafili przetrwać próbę sił i wystrzegali się eskapizmu, łatwego kompromisu i bezdusznej egoistycznej kalkulacji”. Jan Paweł II, Spotkanie ze studentami. Manilia, 18 II 1981, w: Wy jesteście..., dz. cyt., s. 168. Por. Jan Paweł II, Wszystko ostatecznie zależy od ludzkiego serca. Fryburg, 13 czerwca 1984, w: Stworzeni do miłości..., dz. cyt., s. 85-87; tenże, Przemówienie do młodzieży. Bari, 26 II 1984, w: Wy jesteście..., dz. cyt., s. 190-191; tenże, Do młodzieży z włoskiego Centrum Solidarności, 22 VIII 1982, w: Wy jesteście..., dz. cyt., s. 261.

Człowiek odpowiedzialny za swój stały rozwój, a szczególnie jako wierzący, nigdy nie może zadowolić się tym, kim jest. Skoro jest istotą rozumną i wolną, świadomym i odpowiedzialnym podmiotem, może i powinien osobistym wysiłkiem myśli docierać do prawdy, wybierać i rozstrzygać. Życie zostaje mu powierzone jako skarb, którego nie wolno mu roztrwonić, i jako talent do wykorzystania. A zatem człowiek o tyle tylko urzeczywistnia siebie, o ile umie od siebie wymagać. By to osiągnąć musi odznaczać się nieprzeciętną dyscypliną, siłą charakteru i poczuciem odpowiedzialności. W życiu człowieka nie ma miejsca na obojętność wobec otaczającego świata. Swoim życiem musi promieniować na innych i w ten sposób przenikać całe życie społeczne w jego publicznych i prywatnych aspektach. Jest to bowiem przejaw dojrzałości ducha, sumienia, dojrzałości w relacjach do Boga i do bliźnich¹³. Wobec tego gwarantem dynamiki rozwojowej człowieka winna być – zdaniem Papieża – cnota umiarkowania. Dzięki niej w człowieku kształtują się takie postawy jak prawdziwa roztropność, sprawiedliwość, męstwo. Ich zewnętrzne przejawy wynikają z wnętrza człowieka, gdzie cnota umiarkowania rodzi się i na miarę swej dojrzałości uzewnętrznia w pokrewnych zachowaniach. Zatem człowiek umiarkowany to człowiek, który umie nad sobą panować, w którym namiętności zmysłowe nie biorą góry nad jego rozumem, wolą a także i „sercem”¹⁴. Człowiek potrafi wówczas odkrywać konstytutywną więź łączącą wolność z prawdą oraz rozwijać w sobie ludzkie wartości i w ten sposób budować prawdziwą kulturę ludzkiego życia.

WYCHOWANIE KU ŚWIĘTOŚCI

„Byłoby zbyt mało – mówi Jan Paweł II – wzrastać jedynie w ciele (dba o to, w gruncie rzeczy, sama natura); potrzebne jest przede wszystkim wzrastanie duchowe, i to osiąga się ćwicząc te zdolności, które Pan – są to różne Jego dary – złożył wewnątrz nas (...) aby móc osiągnąć autentyczną i pozytywną dojrzałość, odpowia-

¹³ Por. Jan Paweł II, Audycja dla uczestników kongresu „Pax Romana”, 13 IX 1982, w: *Wy jesteście...*, dz. cyt., s. 280; tenże, *Musicie być mocni...*, dz. cyt., s. 213; tenże, *Przemówienie do młodzieży*. Edynburg, 31 V 1982, w: *Wy jesteście...*, dz. cyt., s. 281; tenże, *Spotkanie z młodzieżą*. Ontisha (Nigeria), 13 II 1982, w: *Wy jesteście...*, dz. cyt., s. 289.

¹⁴ Por. Jan Paweł II, *Człowiek jest sobą przez dojrzałość swego ducha*, w: Jan Paweł II, *Musicie od siebie...*, dz. cyt., s. 189-190; tenże, *Cnota umiarkowania*. *Przemówienie na audiencji ogólnej*, 22 XI 1978, w: Jan Paweł II, *NS 1978-1979*, Warszawa 1982, t. II, s. 48-49. „W każdym z nas bowiem jest jakby „wyższe” i „niższe” ja. O tym „niższym ja” stanowi poniekąd nasze „ciało” i to, co jest z nim związane: jego potrzeby, ale także jego pożądanja, namiętności, o charakterze nade wszystko zmysłowym. Otóż cnota umiarkowania zapewnia w każdym człowieku panowanie „wyższego ja” nad „niższym”. Jan Paweł II, *Pokora ciała i serca*. *Audycja generalna*, 22 listopada 1978, w: *Wy jesteście...*, dz. cyt., s. 60.

dającą we wszystkim waszej ludzkiej godności i godności chrześcijan¹⁵. Powołanie do świętości wyrasta z Chrztu i odnawia się w innych sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii. Chrztost nie odrywa człowieka od świata, lecz powierza mu powołanie, które właśnie w świecie, wewnątrz świata winno się urzeczywistniać. Wykonując sobie właściwe zadania, przyczynia się do uświęcenia świata i samemu dąży do świętości poprzez małżeństwo, wybór celibatu, życie rodzinne, zawodowe, wielorakie formy działalności społecznej, poprzez pełne uczestnictwo w życiu świata i ludzkiej wspólnoty. Ewangeliczne obrazy soli, światła i zaczynu, odnoszą się do wszystkich ludzi¹⁶.

Powołanie do świętości oznacza więc wezwanie do tego, aby człowiek żył wedle Ducha włączony w rzeczywistość doczesną i poprzez uczestnictwo w rzeczywistości ziemskiej. W takim rozumieniu powołanie to jest istotnym składnikiem nowego życia otrzymanego wraz z chrztem, a więc konstytutywnym elementem godności człowieka – stwierdza Jan Paweł II, nawiązując do dokumentów Soboru Watykańskiego II. Święty jest najwspanialszym świadectwem godności otrzymanej przez ucznia Chrystusa. Tak więc święci są po to, ażeby świadczyć o wielkiej godności człowieka a równocześnie i o tej godności, jaką człowiek ma wobec Boga. Jest szczególnym podobieństwem do Chrystusa przez miłość, które sięga tajemnicy Jego jedności z Ojcem w Duchu Świętym. Przez miłość Chrystusa człowiek staje się pełny miłości do wszystkich ludzi¹⁷.

Rozumienie wychowania odczytywane w świetle Ewangelii, w swym podstawowym znaczeniu ma zbliżać wychowywanego i wychowującego do Stwórcy. Ma prowadzić do Boga jako źródła wszelkiej Prawdy. Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga samego – podkreśla Papież – właściwej sobie doskonałości winien szukać na gruncie tego obrazu i podobieństwa. Najwyższym celem człowieka, uczynionego na obraz Stworzyciela, jest istnieć «ku chwale majestatu» Boga, postępując tak, by każdy czyn odzwierciedlał Jego blask, aby szukał swego Stwórcy i dobrowolnie dochodził do doskonałości. Tak więc wezwanie do świętości, czyli do doskonałości

¹⁵ Jan Paweł II, Szkoła i parafia – dwa „warsztaty” pracy. Przemówienie wygłoszone podczas audiencji dla dzieci w bazylice św. Piotra, 5 III 1980, w: Dziecko w nauczaniu Jana Pawła II. Antologia wypowiedzi, wybór i opr. tekstów C. Drązek, J. Kawecki, Kraków 1985, s. 121-123.

¹⁶ Por. Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici* (dalej cyt. ChL), nr 15; tenże, Encyklika *Veritatis splendor* (dalej cyt. VS), nr 18.

¹⁷ Por. Jan Paweł II, ChL, nr 16-17; tenże, *Wezwani do zwycięstwa mocą wiary, nadziei i miłości. Homilia podczas Mszy św. beatyfikacyjnej*. Kraków, 22 czerwca 1983, w: Jan Paweł II, *Musiście od siebie...*, dz. cyt., s. 361-362; tenże, *Trwajcie przy tym świętym dziedzictwie. Przed Mszą św. Karoliny Kózkówny*. Tarnów, 10 czerwca 1987, w: Jan Paweł II, *Odwagi!...*, dz. cyt., s. 59; tenże, *Pragnienie świętości*. Watykan, 4 października 1987, w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II*, red., S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, t. III, Libreria Editrice Vaticana 1989, s. 250-251.

ści w miłości należy do samej istoty powołania chrześcijańskiego. Powołanie do świętości nie jest zwykłym nakazem moralnym, lecz niezbywalnym wymogiem tajemnicy Kościoła. Wezwanie to dotyka samych korzeni człowieczeństwa, korzeni losu człowieka w doczesnym świecie. Świętość jest jednym z podstawowych elementów Kościoła i konkretnym świadectwem zgodności życia ludzi wierzących z ich własnym powołaniem. Prawdziwy chrześcijanin, to znaczy człowiek święty, jest istotą ludzką, która osiągnęła pełnię¹⁸. Stąd też „w ujęciu biblijnym „świętość” – stwierdza Jan Paweł II – jest raczej stanem niż działaniem: ma charakter nade wszystko ontologiczny, a potem dopiero moralny”¹⁹. Powołanie do świętości jest niezbywalne i można je realizować w jakichkolwiek warunkach życiowych. Najdoskonalszym wzorem świętości jest Maryja, Matka Odkupiciela.

Człowiek w pełnych wymiarach – mówi Papież – to ten, który urzeczywistnia się w łasce Chrystusa. Inspiracją takiego wychowania jest Chrystus, który odpowiada w pełni, do końca i bez reszty na problemy dzisiejszego człowieka. To Chrystus wzywa do świętości, sprawiedliwości i doskonałości, które rodzą się ze słuchania Słowa Bożego i kształtowania zgodnie z nim stylu życia osobowego oraz zachowań społecznych na co dzień. Chrystus jest Słowem nieustającego dialogu z każdym człowiekiem, jedynym i niepowtarzalnym. Spotkanie z Chrystusem, realizowane w Kościele, pociąga za sobą *nową koncepcję bytu i rzeczywistości*. Ten, kto wierzy w Chrystusa, nie traci sensu życia i nie wpada w rozpacz nawet w chwilach największego zmęczenia. Bóg, który «jest Miłością» kieruje do całej społeczności wezwaniem: «Świętymi

¹⁸ Por. Jan Paweł II, Ojciec i nauczyciel młodzieży. List Ojca Świętego Jana Pawła II do księdza Egidio Viano Przełożonego Generalnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosco, Rzym 1988, s. 24; tenże, ChL, nr 16; tenże, Adhortacja apostołska Redemptionis donum, w: Życie konsekrowane w nauczaniu Jana Pawła II, red. Cz. Drażek, Kraków 1996, s. 114; tenże, VS, nr 10, 39. Papież odwołuje się tutaj do dokumentów Soboru Watykańskiego II: „Toteż wszyscy w Kościele, niezależnie od tego, czy należą do hierarchii, czy są przedmiotem jej funkcji pasterskiej, powołani są do świętości, zgodnie ze słowami Apostoła: «Albowiem wołą Bożą jest uświęcenie wasze» (1 Tes 4, 3; por. Ef 1, 4). Ta zaś świętość Kościoła nieustannie ujawnia się i ujawniać się powinna w owocach łaski, które Duch rodzi w wiernych; rozmaicie wyraża się ona u poszczególnych ludzi, którzy we właściwym sobie stanie życia dążą do doskonałości miłości, będąc zbudowaniem dla innych”. Konstytucja dogmatyczna o Kościele, nr 39.

¹⁹ Jan Paweł II, Inny świat i inny porządek wartości, w: Jan Paweł II, Nauczanie Społeczne 1982, cz. 1, Warszawa 1986, s. 407. „Poprzez Chrztę, który jest sakramentem odrodzenia, wyznawca Chrystusa otrzymuje świętość ontologiczną, dzięki łasce uświęcającej staje się nowym stworzeniem. Z tego zarodka, dzięki osobistym staraniom i pomocy, której Bóg nigdy nie odmawia, ma wyrosnąć wielkie drzewo. Tak więc to, co otrzymujemy w darze, jest zarazem czymś, co winniśmy sami zdobywać. Świętość ontologiczna przekształca się w ten sposób w świętość moralną, poprzez nieustanne urzeczywistnianie w życiu tego «dążenia, które było w Chrystusie Jezusie» (por. Flp 2, 5). Por. Jan Paweł II, Redemptoris Mater, nr 47; tenże, VS, nr 120; Konstytucja dogmatyczna o Kościele, nr 65.

„bądźcie, bo Ja jestem święty». Człowiek więc – stwierdza Jan Paweł II – „siebie tworzy” a wychowanie zaczyna się już „przed narodzeniem” i trwa do ostatniego tchnienia²⁰.

Zewnętrznym przejawem wychowania ku świętości jest dążenie do doskonałości w miłości. „Wszyscy chrześcijanie jakiegokolwiek stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego i do doskonałości miłości; wszyscy więc chrześcijanie zachęceni są i zobowiązani do osiągnięcia świętości i doskonałości własnego stanu”²¹. Tak rozumiane wychowanie ku świętości ma pomóc odszukać w sobie najszlachetniejsze wartości złożone w duszy przez Stwórcę. Prawdziwy wzrost człowieka w pokoju i sprawiedliwości, w prawdzie i wolności może dokonywać się tylko wtedy, gdy jest w nim obecny Chrystus ze swą zbawczą mocą. Wierność Chrystusowi domaga się poznania Go i stałego obcowania z Nim, a temu ma służyć częsta lektura Pisma Świętego, zwłaszcza Ewangelii, uważne studium nauki Chrystusa przekazywanej z autorytetem przez Kościół, przystępowanie do sakramentów i codzienna rozmowa z Jezusem w szczerzej modlitwie. Ta wierność Bogu wymaga wysiłku, poświęcenia, wyrzeczeń, uporów, daru z siebie, by nieść każdego dnia swój krzyż, który oznacza codzienną walkę o to, by być dobrym człowiekiem i chrześcijaninem. Droga ludzkiego wzrastania, fizycznego i duchowego, wymaga długich przygotowań prowadzonych w ciszy, upartej i wytrwałej pracy, poszukiwania i przyłgnięcia do tego, co prawdziwe, sprawiedliwe i dobre, a to jest postawa «nowych ludzi». „Człowiek nowy” to ten, który buduje swoje życie od samego początku na fundamencie, którym jest Chrystus; który dzięki Chrystusowi odnajduje w sobie pierwotny «obraz i podobieństwo» swego Stwórcy, a z tego źródła wypływa obowiązek dawania osobistego świadectwa²². „Droga, która prowadzi do nowego życia i którą

²⁰ „Każde spotkanie z Chrystusem pozostawia głębokie ślady; mogą to być nocne spotkania, podobne do Nikodemowego; spotkania przypadkowe, jak spotkanie Samarytanki; spotkania umyślne, jak spotkanie skruszonej grzesznicy; spotkania błagalne, jak spotkanie ślepcy u bram Jerycha; spotkanie zrodzone z ciekawości, jak Zacheuszowe; lub też spotkania bliskie, jak spotkanie Apostołów wezwanych by poszli za Nim; spotkania piorunujące, jak Pawłowe na drodze do Damazku”. Jan Paweł II, Homilia. Msza św. na inaugurację Kongresu Eucharystycznego w Fortaleza (Brazylia), 9 VII 1980, w: *Wy jesteście...*, dz. cyt., s. 220-221. Por. Tenże, Bogactwo człowieczeństwa udoskonalone przez łaskę. W czasie obchodu sześćsetlecia św. Katarzyny ze Sieny, 29 kwietnia 1980, w: Jan Paweł II, *Nauczanie Papieskie*, t. III, cz. 1, Poznań 1985, s. 427-430; tenże, *Kim jest dla was Jezus Chrystus?* Paryż, 1 czerwca 1980, w: *Stworzeni do miłości...*, dz. cyt., s. 172-173.

²¹ Jan Paweł II, ChL, nr 16.

²² Por. Jan Paweł II, *Jako apostołowie nowej ewangelizacji budujecie cywilizację miłości*, w: *W drodze na Jasną Górę...*, dz. cyt., s. 103-105; tenże, *Orędzie do młodych całego świata na Światowy Dzień Młodzieży w Niedzielę Palmową 1988*, w: *W drodze na Jasną Górę...*, dz. cyt., s. 119-121; tenże, *Obowiązek dawania świadectwa*. Watykan, 3 listopada 1985, w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II*, t. III, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Roma 1989, s. 14-15; tenże, *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Libreria Editrice Vaticana 1989, s. 465.

wskazuje wam Chrystus – podkreśla Jan Paweł II – wymaga byście budowali swoją przyszłość ze świadomością, że uczenie się zawodu, studia oraz praca są sposobami uświęcania się, samorealizacji oraz służenia bliźnim²³.

Wychowanie ku świętości prowadzi do widzenia siebie przez pryzmat powołania do wiary i świętości i jest pokazywaniem człowiekowi prawdy o jego godności, prawach i obowiązkach. Świętość nie jest czymś nieosiągalnym i dalekim, własnością nielicznych, ale pełnią nowego człowieka, który jest w każdym z nas. Prowadzi do wierności Prawu objawionemu przez Boga, którego treść wypisana jest w sercu człowieka, sumienie zaś «staje jako świadek» owego Prawa. Sumienie – podkreśla Papież – w zasadniczej mierze stanowi o wewnętrznej godności człowieka, o jego stosunku do Boga, jest to wewnętrzny skarb, w którym człowiek stale przekracza siebie w kierunku wieczności i jest ściśle związane z wolnością człowieka. Stanowi kluczowe znaczenie dla całego projektu życia, który w młodości ma się ukształtować. W wewnętrznej prawdzie sumienia, która odbita jest w czynach, każdy człowiek jest zadany samemu sobie. Natomiast poprzez wartości moralne, to samo sumienie, wyciska najwyrazistszą pieczęć na życiu pokoleń, na historii, kulturze środowisk ludzkich, społeczności, narodów i całej ludzkości²⁴.

Wychowanie ku świętości w papieskiej koncepcji wychowania ma ułatwiać świadczenie o poznanej prawdzie i rozwoju osoby ludzkiej w jej integralnym wymiarze. Odślaniać do końca sens życia ludzkiego i jego ostateczną przyszłość w Bogu. Ta przyszłość przekracza granice ludzkiego życia na ziemi i jest powszechnym powołaniem do świętości, wyrazem podkreślenia wartości naszego człowieczeństwa i naszej ludzkiej godności. Stąd też w świecie kultury i nauki, w świecie polityki i pracy, we wszystkich dziedzinach życia społecznego mają owocować charyzmaty chrześcijańskiej tożsamości. Przykładem realizacji wychowania ku świętości w praktyce jest między innymi święty Jan Bosko, którego Autor określa „świętym wychowawcą” i „mistrzem duchowości młodzieżowej”. „Ksiądz Bosko – pisze Jan Paweł II

²³ Jan Paweł II, Nie pozwólcie, aby zniszczono waszą przyszłość. Asuncion, 18 maja 1988, w: Stworzeni do miłości..., dz. cyt., s. 133.

²⁴ Por. Jan Paweł II, List do młodych, nr 6; tenże, Adhortacja apostołska Reconciliatio et Paenitentia, nr 18; tenże, VS, nr 54-64; tenże, Skuteczne nawrócenie. Watykan, 2 marca 1986, w: Anioł Pański... t. III, dz. cyt., s. 56-57; tenże, Mocą Chrystusa dążcie do świata bardziej ludzkiego. Przemówienie do młodzieży na Westerplatte. Gdańsk, 12 czerwca 1987, w: Jan Paweł II, Odwagi!..., dz. cyt., s. 111-112. W określeniu sumienia Jan Paweł II odwołuje się do Dokumentów Soboru Watykańskiego II: „Człowiek bowiem ma w swym sercu wypisane przez Boga prawo, wobec którego posłuszeństwo stanowi o jego godności i według którego będzie sądzony. Sumienie jest najtajniejszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka, gdzie przebywa on sam z Bogiem, którego głos w jego wnętrzu rozbrzmiewa. Przez sumienie dziwnym sposobem staje się wiadome to prawo, które wypełnia się miłowaniem Boga i bliźniego”. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, nr 16.

– osiągnął swoją osobistą świętość poprzez działalność wychowawczą, przeżywaną z gorliwością i zapałem apostołskim, i że jednocześnie potrafił ukazać świętość jako konkretny cel swojej pedagogii. Właśnie owa wzajemna wymiana pomiędzy «wychowaniem» i «świętością» jest cechą wyróżniającą jego postać²⁵.

Wychowanie personalistyczne w nauczaniu Karola Wojtyły – Jana Pawła II jawi się więc w kategoriach powołania i zadania, a mając wymiar doskonałościowy staje się zasadą i szansą odnowy podmiotu wychowania odczytującego swoją wyjątkową wartość. Osoba ludzka świadoma swego działania i swych dyspozycji, zdaje sobie sprawę z możliwości rozwoju, postępu, doskonalenia, zbliża się do ideału, do Boga. Zdobywa się ponadto na wgląd w obszary własnego istnienia i może przeprowadzić introspekcję w tożsamość własnego bytu. Inaczej mówiąc człowiek tworzy „nowość życia”, które jest dla niego rzeczywistością i wyzwaniem. Życie bowiem jest talentem powierzonym człowiekowi, aby go przekształcał, pomnażał i czynił darem dla innych.

Zusammenfassung

Der personalistische Ansatz in der Erziehung wird in der Verkuendigung von Karol Wojtyła – Johannes Paul II. durch die Kategorien von Berufung und Aufgabe zum Ausdruck gebracht. Mithin stellt er das Prinzip und gleichsam die Chance dar, das Verstaendnis des Erziehungssubjekts zu erneuern, das sich seines besonderen Wertes bewusst geworden ist. Bei allem Gewährwerden der aeußerlichen Bedingungen seines Handelns und unter der Berueck-sichtigung des paedagogischen Einflusses muss der Mensch immer gewiss bleiben, dass er der eigentliche Autor seines Lebens ist und dass er es auch ist, der fuer sein Leben volle Verantwortung uebernehmen muss. Im sittlichen Bewusstsein eines jungen Menschen, der an seinem Lebensprojekt arbeitet, ist das Streben nach 'etwas mehr' verborgen. Deshalb bietet die Jugendzeit eine Chance zu 'wachsen'; sie vermag zu einer Etappe des 'Emporsteigens' zu werden, wodurch sich auch authentische menschliche Individualitaet herauskristalisieren kann. Aus alldem folgt fuer den jungen Menschen die Notwendigkeit, bewusst und zielgerichtet zu handeln, sich engagiert fuer seine Entfaltung einzusetzen und den Prozess der Selbsterziehung auf sich zu nehmen. Indem der Mensch die ihm eigenen Aufgaben zu erfuellen sucht, traegt er gleichermaßen zur Heiligung der Welt und zum eigenen Heil bei, das sich durch das Eheleben, die Entscheidung zum Zoelibat, das Familien- und Berufsleben, verschiedene Formen des gesellschaftlichen Engagements verwirklichen kann. All diese Aktivitaeten fuehren den Menschen zur vollen Teilnahme am Leben der Welt und dem der menschlichen Gemeinschaft hin. Die evangelischen Bildworte vom Salz, Licht und Sauerteig sind an alle Menschen gerichtet. Anders gesagt, Mensch ist derjenige, der die „Neuheit des Lebens“ erschafft, die fuer ihn eine Wirklichkeit und zugleich eine Herausforderung darstellt. Das Leben ist ein Talent, das jedem Menschen anvertraut wurde, dami er es umwandelt, vermehrt und zu einer Gabe fuer die andern macht.

²⁵ Jan Paweł II, Ojciec i nauczyciel..., dz. cyt., nr 5; por. także nr 16. Na temat systemu wychowawczego św. Jana Bosko zob.: L. Cian, System zapobiegawczy św. Jana Bosko i charakterystyczne rysy jego stylu, Warszawa 1986; tenże, Wychowanie w duchu ks. Bosko, Warszawa 1990; R. Weinschenk, Podstawy pedagogiki Księdza Bosko, Warszawa 1996.